

Damian Robert Jaworski<sup>1</sup>, Klaudia Siwek<sup>2</sup>

## O konieczności nowelizacji prawa albo procedury karnej w świetle uchwały Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 5/21

### Streszczenie

*Przedmiotem niniejszego artykułu jest zbadanie zasadności aktualnego brzmienia art. 233 § 1a k.k. Zdaniem autorów, w świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 5/21, przepis ten – alternatywnie procedura karna w zakresie prawa do obrony – wymaga nowelizacji.*

### Słowa kluczowe

*Falszywe zeznania, odmowa zeznań i odpowiedzi na pytanie, prawo do obrony, prawo do milczenia, prawo do kłamstwa, pouczenie, kontratyp.*

### 1. Wprowadzenie

Literatura przedmiotu dostarcza informacji, że fałszywe wyjaśnienia wciąż należą do spornej problematyki polskiej nauki procedury karnej<sup>3</sup>. W ocenie autorów tym bardziej kontrowersyjne są zagadnienia związane z odpowiedzialnością karną świadków (w szczególności osób podejrzanych), którzy składają nieprawdziwe depozycje w obawie przed odpowiedzialnością karną grożącą im samym. Aktualnie przedstawiciele dok-

---

<sup>1</sup> Damian Robert Jaworski, doktorant Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, aplikant Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury XIII rocznika aplikacji prokuratorskiej, członek Koła Naukowego Prawa Karnego Materialnego WPIA UKSW. ORCID: 0000-0002-1069-6916.

<sup>2</sup> Klaudia Siwek, WPIA UKSW (kierunek prawo), członek Koła Naukowego Prawa Karnego Materialnego WPIA UKSW, protokolant Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie.

<sup>3</sup> Zob. Ł. Pohł, Składanie nieprawdziwych wyjaśnień przez oskarżonego w polskim postępowaniu karnym – szkic teoretycznoprawny, Prokuratura i Prawo 2006, nr 6, s. 38.

tryny zdają się być niezgodni co do obecnego stanowiska Sądu Najwyższego w tym zakresie<sup>4</sup>. Zgodnie z uchwałą o mocy zasady prawnej z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 5/21<sup>5</sup>, wbrew literalnej wykładni art. 233 § 1a k.k.<sup>6</sup>, nie popełnia przestępstwa świadek składający fałszywe zeznanie z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, jeśli – realizując prawo do obrony – zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, nie wyczerpując jednocześnie swoim zachowaniem znamion czynu zabronionego określonego w innym przepisie ustawy. Niniejszy artykuł stanowi kolejną pozycję na temat problematyki dotyczącej oceny maksymalnego stopnia ochrony wymiaru sprawiedliwości przed fałszywymi depozycjami. Autorzy pozostają jednak neutralni w kwestii ostatecznego rozstrzygnięcia zasadności karalności za czyn o znamionach określonych w art. 233 § 1a k.k. Przy odpowiednich zmianach legislacyjnych oba rozwiązania są bowiem prawnie dopuszczalne, a toczony spór ma charakter wyłącznie aksjologiczny. Istotniejszą kwestią jest natomiast to, że zmiany w prawie powinny zostać poczynione niezwłocznie, albowiem brak zarówno bezwzględnego, jak i względnego obowiązku pouczenia o treści uchwał może doprowadzić do nielojalnego potraktowania świadka, który będąc pouczony o treści art. 183 § 1 k.p.k. oraz art. 233 § 1a k.k., złoży prawdziwe zeznanie albo skorzysta z prawa do odmowy odpowiedzi na pytanie, mimo że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego korzysta z „tolerancji kłamstwa” i niepopełnienia przestępstwa (znajduje się w sytuacji kontratypowej). Warto przy tym zauważyć, że wyłączone oczekiwanie na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego co do zgodności art. 233 § 1a k.k. z aktualnie obowiązującym standardem konstytucyjnym oraz międzynarodowym może być niewystarczające. Chodzi o niedoskonałość przepisów dotyczących odpowiedzialności karnej za tzw. przestępstwo fałszywych zeznań, które zostało popełnione pod wpływem atypowej sytuacji motywacyjnej, jaką jest obawa zeznającego przed grożącą mu odpowiedzialnością karną.

---

<sup>4</sup> Zob. np. glosa aprobująca: P. K. Sowiński, Odpowiedzialność karna za fałszywe zeznanie a regulacja art. 233 § 1a k.k. Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izba Karne z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 5/21, OSP 2022, nr 12, s. 106; glosa krytyczna: G. Ocieczek, Glosa do uchwały Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 5/21, Prokuratura i Prawo 2023, nr 2, s. 147–163.

<sup>5</sup> OSNK 2022, nr 1, poz. 1, LEX nr 3253397.

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 1138), dalej: „k.k.”

## 2. Linia orzecznicza Sądu Najwyższego

Istnieje szereg publikacji na temat kształtowania się linii orzeczniczej Sądu Najwyższego wobec składania nieprawdziwych zeznań przez świadka w obawie przed grożącą mu odpowiedzialnością karną<sup>7</sup>. Wobec powyższego drobiazgowo przywoływanie argumentacji z poszczególnych judykatów jawi się jako zbędne. Sygnalizując jedynie najważniejsze tezy Sądu Najwyższego, należy wskazać, że pierwszym orzeczeniem, w którym zajęto stanowisko w odniesieniu do omawianego zagadnienia, była uchwała z dnia 20 czerwca 1991 r., sygn. I KZP 12/91<sup>8</sup>. Uchodzi ona za zrąb kształtującej się na jego bazie linii orzeczniczej Sądu Najwyższego<sup>9</sup>. Stwierdzono wówczas, że nie można skazać za przestępstwo składania fałszywych zeznań oskarżonego, który złożył zeznania, występując jeszcze jako świadek, podczas gdy depozycje te dotyczyły zarzucanego mu przestępstwa. Biorąc pod uwagę, że literalne brzmienie art. 247 d.k.k.<sup>10</sup> nie prowadziło do takiego sposobu wykładni, powołano się na przepisy prawa karnego procesowego w zakresie prawa do obrony. Jednocześnie Sąd uznał je za wiodące prym w przedmiotowym wariantcie procesowym, a to ze względu na potrzebę ochrony konstytucyjnego prawa jednostki do obrony. Art. 247 d.k.k. zwalniał od odpowiedzialności karnej tylko w razie niepouczenia świadka o prawie do odmowy zeznań lub odpowiedzi na pytanie przez uprawniony organ procesowy. Tymczasem zdaniem Sądu Najwyższego z procedury karnej wynikała szersza ochrona w postaci całkowitego wyłączenia od tejże odpowiedzialności zeznającego we własnym postępowaniu karnym oraz w związku z zarzucanym mu występkiem i to nawet mimo uprzedniego pouczenia o przysługujących mu uprawnieniach.

<sup>7</sup> Zob. np. Sz. Tarapata, P. Zakrzewski, Czy to koniec sporu dotyczącego kwestii ponoszenia odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań przez sprawcę uprzednio popełnionego przestępstwa? Rzecz o wykładni znamion typu czynu zabronionego z art. 233 § 1a k.k., (w:) J. Brzezińska, J. Giezek (red.), Zmodyfikowane typy przestępstw w teorii i praktyce sądowej, Warszawa 2017, s. 374–417; G. Ocieczek, Glosa..., dz. cyt., s. 147–163; K. Gajowniczek-Pruszyńska, P. Karlik, Granice prawa do obrony z perspektywy art. 233 § 1a Kodeksu karnego – Rozważania na tle postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. I KZP 10/19, Palestra 2020, nr 6, s. 161–175. Należy również zauważyć, że sam Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 5/21, porusza kwestie kształtowania się jego linii orzeczniczej.

<sup>8</sup> OSNKW 1991, nr 10–12, poz. 46, LEX nr 20459.

<sup>9</sup> Zob. tamże.

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks Karny (Dz. U. z 1969 r., Nr 13 poz. 94 ze zm.), dalej: „d.k.k.”

Kolejne stanowisko Sądu Najwyższego w przedmiocie wykładni omawianego przepisu zostało wyrażone już po wejściu w życie aktualnie obowiązującego Kodeksu karnego. Była to uchwała z dnia 26 kwietnia 2007 r., sygn. I KZP 4/07<sup>11</sup>. W przywołanym judykacie uznano, że prawo do obrony przysługuje nie tylko podejrzanemu, ale również osobie podejrzanej, której faktycznie powinny zostać już przedstawione zarzuty. Decyzja, czy stanie się to w chwili posiadania przez organ wystarczającego *quantum* dowodów obciążających, czy też później, nie należy bowiem do swobodnej decyzji tego organu, a w razie jego nieprawidłowego działania, osoba podejrzana nie powinna ponosić negatywnych tego konsekwencji. Zdaniem sądu, przesłuchanie osoby, co do której istnieje dostateczne podejrzenie popełnienia przestępstwa w charakterze świadka z pouczeniem o treści art. 183 § 1 k.p.k.<sup>12</sup> zamiast pouczenia o przysługującym jej uprawnieniu do składania wyjaśnień – w razie skorzystania z ww. prawa – zwraca uwagę organu prowadzącego przesłuchanie, a to jest wyraźnie sprzeczne z regułami procesu. Należy odnotować, że nie jest to jednak pogląd powszechnie obowiązujący na arenie międzynarodowej. W każdym razie Sąd uznał taką okoliczność za naruszającą zasadę *nemo se ipsum accusare tenetur*. Ostatecznie stwierdzono, że „zakup samodenuncjacji” dotyczy także osoby faktycznie podejrzanej, wobec której organ – mimo że należało tak uczynić – nie wydał postanowienia o przedstawieniu zarzutów i przesłuchał ją w charakterze świadka.

W uchwale z dnia 20 września 2007 r., sygn. I KZP 26/07<sup>13</sup>, postanowiono zwiększyć akcent na przysługujące świadkowi prawo do obrony. Sąd Najwyższy uznał bowiem, że nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań z art. 233 § 1 k.k., kto umyślnie składa nieprawdziwe depozycje dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony, o którym mowa w art. 6 k.p.k. Nadto, w przywołanym judykacie pojawiła się teza, zgodnie z którą należy poświęcić dobro prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości na rzecz prawa do obrony.

Powyższe poglądy pozostawały spójne aż do wejścia w życie ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw<sup>14</sup>. Wspomniana nowelizacja dodała

---

<sup>11</sup> OSNKW 2007, nr 6, poz. 45, LEX nr 244459.

<sup>12</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1997 r., Nr 89 poz. 555 ze zm.), dalej: „k.p.k.” Zgodnie z art. 183 § 1 k.p.k. świadek może uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

<sup>13</sup> OSNKW 2007, nr 10, poz. 71, LEX nr 298949.

<sup>14</sup> Dz. U. z 2016 r., poz. 437.

do Kodeksu karnego nowy typ czynu zabronionego w postaci art. 233 § 1a k.k. Jednocześnie dokonano zmiany art. 233 § 3 k.k.<sup>15</sup> W obecnym stanie prawnym Sąd Najwyższy ponownie wypowiedział się co do oceny zasadności karalności świadka za przestępstwo tzw. fałszywych zeznań. W uzasadnieniu postanowienia z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. I KZP 10/19<sup>16</sup>, wskazano, że skoro ustawodawca uregulował omawianą kwestię w oddzielnej jednostce redakcyjnej, wprowadzając uprzywilejowany typ przestępstwa polegającego na składaniu fałszywych zeznań, to zdaniem Sądu Najwyższego dotychczasowe jego orzecznictwo uległo dezaktualizacji. Co więcej, w kwestii ewentualnych podejrzeń organu przesłuchującego co do osoby korzystającej z uprawnień, o którym mowa w art. 183 § 1 k.p.k. stwierdzono, że obawa taka nie występuje. Co do unormowań konstytucyjnych, Sąd Najwyższy uznał natomiast, że nie jest kompetentny, aby rozważać, czy wolą ustrojodawcy było szersze rozumienie prawa do obrony, aniżeli jest to uregulowane w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności<sup>17</sup>.

Po niespełna dwóch latach Sąd Najwyższy postanowił jednak zmienić obrane stanowisko. W uchwale z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 5/21 stwierdzono, co następuje: Nie popełnia przestępstwa z art. 233 § 1a k.k. świadek składający fałszywe zeznanie z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, jeśli – realizując prawo do obrony – zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, nie wyczerpując jednocześnie swoim zachowaniem znamion czynu zabronionego określonego w innym przepisie ustawy.

Argumentacja sądu stanowiła m.in. powrót do myśli towarzyszących rozstrzygnięciom w uchwałach o sygn.: I KZP 12/91, I KZP 4/07 oraz I KZP 26/07. Co więcej, Sąd Najwyższy zdecydował się nadać uchwale moc zasady prawnej, stąd też nie dziwi jego konsekwentne stanowisko w kolejnych orzeczeniach, np. w postanowieniu z dnia 7 kwietnia 2022 r., sygn. IV KK 264/21<sup>18</sup>. W piśmiennictwie wskazuje się, że na mocy uchwały o sygn. I KZP 5/21, sąd dokonał wykładni prawotwórczej, a to

<sup>15</sup> Dotychczasowo nie podlegał karze ten, kto nie wiedząc o prawie odmowy zeznania lub odpowiedzi na pytania, złożył fałszywe zeznanie z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu. Aktualnie nie podlega karze za czyn określony w art. 233 § 1a k.k., kto składa fałszywe zeznanie, nie wiedząc o prawie odmowy zeznania lub odpowiedzi na pytania.

<sup>16</sup> OSNKW 2020, nr 1, poz. 1, LEX nr 2766081.

<sup>17</sup> Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r., Nr 61 poz. 284), dalej: „Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności” oraz „EKPCz”.

<sup>18</sup> LEX nr 3419481.



zaś doprowadziło do swoistego ocenzurowania władzy ustawodawczej poprzez wykreowanie prawa w drodze interpretacji przepisów<sup>19</sup>. Zdaniem autorów takie twierdzenie należy uznać za słuszne. Jest to jednocześnie doskonały przykład, ażeby ukazać, jak daleko idąca może być tzw. władza sędziowska nad wykładnią prawa. Zgodnie z literaturą przedmiotu „władza sędziego w porządku prawa stanowionego jest nieporównywalnie większa niż sędziego anglosaskiego, dysponuje on bowiem pełną (choć dyskrecjonalną) władzą nad znaczeniem aktu normatywnego”<sup>20</sup>.

Ustanowiony kontratyp pozaustawowy nie wyłącza jednak bezprawności sprawcy, który składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jego najbliższym. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy, prawo do obrony przysługuje tylko osobie go realizującej i nie może być wykorzystane jako ochrona dla innej osoby, w tym osoby najbliższej<sup>21</sup>. To samo dotyczy sytuacji, gdy świadek składa nieprawdziwe depozycje lub zataja prawdę, dopuszczając się innego przestępstwa, w szczególności fałszywego oskarżenia (art. 234 k.k.) oraz nieprawdziwego zawiadomienia o przestępstwie (art. 238 k.k.).

### 3. O sporze wyłącznie aksjologicznym

Aksjologia jest „dziedziną filozofii, której przedmiotem są wartości”<sup>22</sup>. Do subdyscyplin aksjologii zalicza się m.in. aksjologię prawa<sup>23</sup>. Jej przedmiotem jest złożony syndrom zależności, które zachodzą pomiędzy wartościami społecznymi a prawnym systemem normatywnym<sup>24</sup>.

Zarówno od strony prawnej, jak i aksjologicznej istnieje szereg argumentów „za” oraz „przeciw” wprowadzeniu uprzywilejowanego typu czynu zabronionego, którego norma sankcjonowana traktuje o składaniu nieprawdziwych depozycji przez świadka czyniącego to w obawie przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu. Do większości argu-

---

<sup>19</sup> Zob. G. Ociecek, *Glosa...*, dz. cyt., s. 150.

<sup>20</sup> A. Kotowski, *Myślenie precedensowe jako formuła precedensu w kulturze prawa stanowionego*, (w:) L. Leszczyński, B. Liżewski, A. Szot (red.), *Precedens sądowy w polskim porządku prawnym*, Warszawa 2018, e. el. Legalis.

<sup>21</sup> Zob. uchwała SN z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 5/21, dz. cyt.

<sup>22</sup> <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/aksjologia;3866999.html> (dostęp: 20 kwietnia 2023 r.).

<sup>23</sup> Zob. A. Kociołek-Pęksy, M. Stępień (red.), *Leksykon socjologii prawa*, Warszawa 2013, s. 1.

<sup>24</sup> Zob. tamże.

mentów aprobujących taki zabieg legislacyjny odniósł się już Sąd Najwyższy w uchwale o sygn. I KZP 5/21. Z tego powodu, w tym miejscu nie ma potrzeby szczegółowego powtarzania jego wywodów. Interesujące okazują się natomiast poglądy przedstawicieli doktryny, które zostały wydane już po opublikowaniu przywołanej uchwały i niejako podtrzymują zaistniały spór. W tym kontekście jako frapujące jawi się krytyczne opracowanie G. Ocieczonek<sup>25</sup>. W przywołanym dziele można zidentyfikować argumenty o charakterze czysto aksjologicznym, takie jak np. „miarą słusznego prawa jest tylko interes ogółu”<sup>26</sup> czy też, że art. 233 § 1a k.k. zwiększa ochronę wymiaru sprawiedliwości przed wprowadzeniem w błąd organów procesowych, a w konsekwencji zabezpiecza przed wydaniem nieprawidłowego orzeczenia<sup>27</sup>. Wspomniany autor powołuje się także na pogląd M. J. Szewczyka, zgodnie z którym „prawo do obrony nie przedstawia wartości wyższej od prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości”<sup>28</sup>. Rozwijając tę myśl, jednym z kluczowych elementów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości jest wykrycie i ujęcie osoby, która dopuściła się przestępstwa<sup>29</sup>. Wobec powyższego „(...) nie można zasadnie twierdzić, że sprawca czynu zabronionego przesłuchiwany w charakterze świadka znajduje się w sytuacji kontratypowej (...). Nie wydaje się (...), by rolą państwa było pomaganie takiej osobie w wyjściu z tej sytuacji poprzez zapewnienie bezkarności za złożenie fałszywych oświadczeń”<sup>30</sup>.

Abstrahując od argumentów natury prawnej, istota argumentacji polemicznej sprowadza się zatem do odmiennego zważenia ochrony wymiaru sprawiedliwości przed fałszywymi depozycjami ze sposobem wykonywania prawa do obrony. Zwolennicy opowiadają się za nadrzędnością tego pierwszego. Przeciwnicy – w szczególności Sąd Najwyższy – dopuszczają „tolerancję kłamstwa” pod wpływem przedmiotowej atypowej sytuacji motywacyjnej. Zdaniem P. K. Sowińskiego, który powołał się na D. Dudka „prawo do obrony jest prawem o fundamentalnym znacze-

<sup>25</sup> Zob. G. Ocieczonek, Glosa do uchwały Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 5/21, Prokuratura i Prawo 2023, nr 2, s. 147–163.

<sup>26</sup> W. Tatarakiewicz, Historia filozofii. Tom II. Filozofia nowożytna do 1830 r., Warszawa 1981, s. 123, (w:) G. Ocieczonek, Glosa..., dz. cyt., s. 160.

<sup>27</sup> Zob. I. Zgoliński, Komentarz do art. 233 k.k., (w:) V. Konarska-Wrzošek (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. III, Warszawa 2020, (w:) G. Ocieczonek, Glosa..., dz. cyt., s. 156.

<sup>28</sup> M. J. Szewczyk, Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą sprawcy lub jego najbliższemu, Prokuratura i Prawo 2018, nr 9, s. 142, (w:) G. Ocieczonek, Glosa..., dz. cyt., s. 155.

<sup>29</sup> Zob. M. J. Szewczyk, Zeznanie..., dz. cyt., s. 143.

<sup>30</sup> Tamże.

niu”<sup>31</sup>. Prawo to poręczają przepisy najwyższej rangi o krajowych i międzynarodowych korzeniach<sup>32</sup>. Co więcej, jest to zasada podniesiona do rangi konstytucyjnej<sup>33</sup>. Z linii orzeczniczej Sądu Najwyższego<sup>34</sup> warto natomiast wyeksponować pięć następujących argumentów. Po pierwsze, z dystansem należy podejść do słuszności założenia, że karanie sprawcy tego typu czynu zabronionego przyniesie zauważalną korzyść wymiarowi sprawiedliwości<sup>35</sup>. Sąd przychylił się do poglądu, że skłonność do ukrywania swego przestępstwa jest u człowieka czymś naturalnym. Z tego powodu trudno oczekiwać, aby obawa przed odpowiedzialnością karną za nieprawdziwe depozycje mogła przymusić sprawcę do pokonania wrodzonego instynktu samozachowawczego i wyjawienia prawdy pogarszającej jego pozycję procesową, zwłaszcza że ewentualna odpowiedzialność karna za fałszywe zeznania jest stosunkowo odległa w czasie<sup>36</sup>. Po drugie, „postrzeganie postąpienia sprawcy czynu zabronionego, zeznającego z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną «nic nie wiem na temat tego zdarzenia» (zatajenie prawdy) lub «nie było mnie tam» (zeznanie nieprawdy), nie tylko pozostawałoby w sprzeczności z konstytucyjnym prawem do obrony, ale także przeczyłoby intuicjom moralnym”<sup>37</sup>. Po trzecie, „w nieodległej (...) przeszłości kilka pokoleń Polaków, nie tracąc poczucia sprawiedliwości, żyło w systemie, w którym złożenie fałszywego zeznania, było nierzadko wyborem moralnie pozytywnym, pozwalającym chronić siebie i najbliższych przed opresyjnymi działaniami totalitarnego państwa”<sup>38</sup>. Po czwarte, „przesłuchiwany nie ma możliwości pełnej oceny, na które pytanie nie może odpowiedzieć bez narażenia się na samooskarżenie. Odmowa odpowiedzi będzie zaś jednoznaczną podpowiedzią (...)”<sup>39</sup>. Wreszcie po piąte, odnosząc się do art. 74 § 3a k.p.k. „czym innym jest zmuszanie do aktywności uczestnika po-

---

<sup>31</sup> D. Dudek, *Konstytucyjna wolność człowieka a tymczasowe aresztowanie*, Lublin 1999, s. 130, (w:) P. K. Sowiński, *Odpowiedzialność...*, dz. cyt., s. 106.

<sup>32</sup> Zob. T. Grzegorzczak, J. Tyłman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 1999, s. 138, (w:) P. K. Sowiński, *Odpowiedzialność...*, dz. cyt., s. 106.

<sup>33</sup> Zob. P. Sarnacki, *Komentarz do art. 42*, (w:) L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, e. el. LEX 2016, (w:) P. K. Sowiński, *Odpowiedzialność...*, dz. cyt., s. 106.

<sup>34</sup> Chodzi o uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 5/21.

<sup>35</sup> Zob. tamże.

<sup>36</sup> Zob. Z. Sobolewski, *Samooskarżenie w świetle prawa karnego*, Warszawa 1982, s. 52–53 oraz M. Rusinek, *O prawie do kłamstwa*, *Prokuratura i Prawo* 2008, nr 4, s. 88, (w:) tamże.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Tamże.



stępowania, a czym innym konieczność biernego znoszenia przez niego uciążliwości procesowych tego postępowania<sup>40</sup>.

Szczegółowa analiza powyższych argumentów prowadzi do wniosku, że zarówno argumenty za, jak i przeciw mogą zasługiwać na uwzględnienie, a o słuszności jednych nad drugimi przeważają wyłącznie przyjęte w polskim społeczeństwie wartości społeczne, co do sposobu prowadzenia obrony w postępowaniu karnym. Aby uzasadnić tę tezę, należy jednoznacznie stwierdzić, że zdaniem autorów, wbrew linii orzecniczej Sądu Najwyższego zasada *nemo se ipsum accusare tenetur* nie doznaje naruszenia w przypadku uchylenia się od odpowiedzi na pytanie przez świadka w sytuacji, gdy udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić go na odpowiedzialność karną. Zwrócenie uwagi procesowej jest bowiem co najwyżej informacją o ewentualnym dowodzie, a nie dowodem samym w sobie. W tym kontekście nie pozostaje również obojętne, że kwerenda orzecznictwa strasburskiego nie dostarcza informacji, jakoby z wyżej cytowanej zasady (która po raz pierwszy została wyinterpretowana z art. 6 EKPCz w sprawie Funke przeciwko Francji<sup>41</sup>) wynikał obowiązek zapewnienia przez systemy krajowe braku karalności fałszywych wyjaśnień. Bynajmniej, Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził jedynie, że tzw. prawo do milczenia przysługuje również osobie faktycznie podejrzanej<sup>42</sup>. Aktualne zapewnienie „tolerancji kłamstwa” zamiast „milczenia” tylko po to, aby uniknąć tego rodzaju notyfikacji, może być zatem potraktowane przez ustawodawcę jako zbyt daleko idące w kontekście stwierdzenia, że tego typu zachowanie narusza zakaz samodenuncjacji. Zdaniem autorów, organy procesowe, do których adresowana jest dyrektywa z art. 2 § 2 k.p.k.<sup>43</sup> mogą, ale nie muszą akceptować tak szerokiego sposobu korzystania z prawa do obrony, a jeżeli osoba obawiająca się ewentualnej odpowiedzialności karnej chciałaby przedstawić organowi procesowemu nieprawdziwe depozycje, może to czynić wyłącznie na własne ryzyko. Należy przy tym zaznaczyć, że aktualnie pociągnięcie sprawcy do odpowiedzialności karnej za „przestępstwo fałszywych zeznań” nie jest zadaniem łatwym. Trzeba bowiem udowodnić ponad wszelką wątpliwość, że okoliczność, na którą sprawca zeznawał, była w rzeczywistości fałszywa. Stąd też

---

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Zob. wyrok ETPCz z dnia 25 lutego 1993 r. w sprawie Funke przeciwko Francji, skarga nr 10828/84.

<sup>42</sup> Zob. wyrok ETPCz z dnia 21 grudnia 2000 r. w sprawie Heaney i McGuinness przeciwko Irlandii, skarga nr 34720/97.

<sup>43</sup> Art. 2 § 2 k.p.k. Podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne.

w tego typu sprawach organy ścigania nierzadko wstrzymują się z przeprowadzeniem postępowania przygotowawczego aż do prawomocnego orzeczenia sądu, które kończy postępowanie karne o pierwotne przestępstwo w celu weryfikacji, które z depozycji sąd uznał za wiarygodne. Mimo to sąd i tak może nie rozstrzygnąć w sposób jednoznaczny prawdziwości określonych okoliczności, co w konsekwencji może wyłączyć możliwość poniesienia odpowiedzialności karnej za występki z art. 233 § 1 k.p.k. z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.

Decydującym argumentem natury prawnej, który w ocenie autorów *de facto* pozwolił Sądowi Najwyższemu na stworzenie kontrotypu pozaustawowego, było porównanie sytuacji procesowej zeznającego z wyjaśniającym, którego fałszywe wypowiedzi pozostają tolerowane przez prawo. Na ten aspekt zwracali już uwagę Sz. Tarapata i W. Zontek, wskazując na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego odnośnie do zachowania równości w stosowaniu prawa podmiotów zaliczanych do tej samej kategorii istotnej<sup>44</sup>. Jak słusznie zauważono, prawo do obrony ma nie tylko aspekt proceduralny, ale przede wszystkim materialny – ma służyć obronie jednostki niezależnie od jej formalnego statusu procesowego<sup>45</sup>. „Przypadek osoby, której nie postawiono jeszcze zarzutów, nie różni się od sytuacji jednostki mającej status podejrzanego lub oskarżonego taką cechą relewantną, która uzasadniałaby różnicowanie sytuacji prawnej w zakresie składania fałszywych depozycji. Nie jest więc sprawiedliwe, by sprawca po postawieniu mu zarzutu mógł już kłamać, przed tym momentem zaś czyn taki musi być niedopuszczalny”<sup>46</sup>.

#### 4. Możliwe warianty zmian legislacyjnych oraz aktualny problem z pouczeniem świadka

W zależności od aksjologicznego zważenia wyżej omawianych dóbr możliwe są dwie zmiany legislacyjne. W razie uznania linii orzeczniczej Sądu Najwyższego za słuszną należy dokonać zmiany normy sankcjonowanej art. 233 § 1a k.k. poprzez wyeliminowanie znamion czynu odpowiadającego cechom kontrotypu pozaustawowego. Aktualnie doszło

---

<sup>44</sup> Zob. wyrok TK z dnia 17 lipca 2010 r., sygn. K 63/07, Legalis nr 235775 (w:) Sz. Tarapata, W. Zontek, Milczenie jest (w końcu) złotem? Raz jeszcze o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań przez sprawcę przestępstwa, Forum Prawnicze 2020, nr 1(69), s. 8.

<sup>45</sup> Zob. Sz. Tarapata, W. Zontek, Milczenie..., dz. cyt., s. 8.

<sup>46</sup> Tamże.

do skryminalizowania zachowania, które utrzymało walor kontratypowości pozaustawowej, a zatem wbrew przepisowi Kodeksu karnego pod warunkami określonymi przez Sąd Najwyższy nie stanowi ono czynu bezprawnego. Co więcej, przyznanie słuszności władzy sądowniczej, powinno nieść ze sobą rozwiązanie kompleksowe, tj. nie poprzestawać wyłącznie na nowelizacji treści art. 233 § 1a k.k., ale również wprowadzić odpowiednie zmiany legislacyjne w zakresie jego typu podstawowego. Chodzi o to, aby cechy kontratypu pozaustawowego znalazły swoje odzwierciedlenie w art. 233 k.k. To zaś pozwoli na całkowite wyeliminowanie niepewności procesowej świadka co do jego odpowiedzialności karnej za przestępstwo tzw. fałszywych zeznań w razie chęci skorzystania z przysługującego mu prawa do obrony na warunkach określonych przez Sąd Najwyższy.

Z drugiej strony, gdyby ustawodawca chciał „przełamać” aktualne stanowisko Sądu Najwyższego, powinien dokonać kryminalizacji fałszywych wyjaśnień, tj. uznać, że sprawca przestępstwa powinien liczyć się z odpowiedzialnością karną za fałszywe depozycje na każdym etapie postępowania, niezależnie od jego formalnej roli procesowej. Innymi słowy, prawodawca powinien przyjąć, że fałszywe zeznania i wyjaśnienia nigdy nie będą tolerowane przez prawo, a sprawca, który dobrowolnie decyduje się kłamać, musi liczyć się z poniesieniem dodatkowej dolegliwości w razie jego „przyłapania” na kłamstwie. Z uwagi na wyżej opisaną zasadę równości, a także materialny aspekt prawa do obrony, dychotomia sytuacji procesowej tej samej z punktu widzenia materialnego osoby nie jest słusznym rozwiązaniem. Co prawda, już w piśmiennictwie okresu II Rzeczypospolitej Polskiej wskazano, że „prawodawstwo i judykatura zwalniają oskarżonego z obowiązku prawdomówności, wychodząc z założenia, że oskarżony już pociągnięty do odpowiedzialności karnej za jedno przestępstwo, nie może być narażony na podwójne «pokonanie prawem»”<sup>47</sup>, jednak zdaniem autorów jest to argument, którego akceptacja lub krytyka wynika wyłącznie z określonych wartości funkcjonujących w danym społeczeństwie. W postępowaniu karnym nie chodzi bowiem o pokonanie przeciwnika procesowego, lecz o dojście do prawdy materialnej i pociągnięcie do odpowiedzialności karnej winnych zarzucanych im przestępstw, a także tych, którzy utrudniając jej ustalenie, posługują

<sup>47</sup> W. Nestorowicz, *Oskarżony i jego przysięga w rozwoju historycznym procesu karnego*, Warszawa 1933, s. 5, (w:) A. Taracha, *Rozdział II. Poglądy wyrażone w piśmiennictwie prawniczym oraz postulaty ewentualnej zmiany prawa*, (w:) K. Burdziak, A. Taracha, Ł. Pohl, *Charakter prawny fałszywych wyjaśnień oskarżonego w polskim prawie karnym*, Warszawa 2019, s. 8.

się nieakceptowanym moralnie i społecznie kłamstwem. W roku 2019, w ramach działalności Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości opracowano raport mający na celu m.in. udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy nieprawdziwe wyjaśnienia wpisują się w ukształtowane przez polską procedurę karną prawo do obrony<sup>48</sup>. Wskazano, że prawo do milczenia jest aktualnie bezspornym standardem korzystania z prawa do obrony w demokratycznych państwach prawa (chodzi o tzw. system anglosaski), natomiast bezkarność nieprawdziwych wyjaśnień wykracza poza jego ramy i została przyjęta wyłącznie przez niektóre prawodawstwa (te zaś zbiorczo określane są mianem „systemu kontynentalnego”)<sup>49</sup>. Odnosząc się natomiast do kwestii, czy bezkarność fałszywych wyjaśnień stanowi relevantną gwarancję prawa do obrony, w raporcie stwierdzono, że w polskim postępowaniu karnym fałszywe wyjaśnienia mogą być karane<sup>50</sup>.

Innym rozwiązaniem może być bierne oczekiwanie na wydanie orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny. Postanowieniem z dnia 15 stycznia 2020 r.<sup>51</sup>, Sad Rejonowy w Toruniu VIII Wydział Karny zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy art. 233 § 1 k.k. w zakresie, w jakim penalizuje zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy w trakcie składania zeznania mającego służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą osobie składającej zeznania jest zgodny z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP<sup>52</sup>, art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, art. 14 ust. 3 lit. G MPPOiP<sup>53</sup> oraz art. 6 ust. 1 EKPCz. Stanowiska do sprawy złożyli Rzecznik Praw Obywatelskich, Sejm oraz Prokurator Generalny<sup>54</sup>. Zdaniem autorów nie jest to jednak wystarczające rozwiązanie, albowiem nie wydaje się, aby pozwoliło ono na zakończenie wieloletniego sporu w doktrynie. Niezależnie od rozstrzygnięcia Trybunału, a w konsekwencji również bytu aktualnego brzmienia art. 233 § 1a

---

<sup>48</sup> Zob. K. Burdziak, A. Taracha, Ł. Pohl, Charakter..., dz. cyt., s. 5.

<sup>49</sup> Zob. A. Taracha, Rozdział II. Poglądy..., dz. cyt., (w:) Charakter..., dz. cyt., K. Burdziak, A. Taracha, Ł. Pohl, s. 6.

<sup>50</sup> Kryminalizacja fałszywych zeznań może nastąpić m.in. poprzez dodanie do treści art. 233 § 1 k.k. wyrażenia „wyjaśnień” oraz wprowadzenia obowiązku stosownego pouczenia w tym zakresie. Zob. szerzej: tamże, s. 9–12.

<sup>51</sup> Zob. [https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F2070994327%2FP\\_4\\_20\\_sp\\_2020\\_01\\_15\\_ADO.pdf](https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F2070994327%2FP_4_20_sp_2020_01_15_ADO.pdf) (dostęp: 20 kwietnia 2023 r.).

<sup>52</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78 poz. 483), dalej: „Konstytucja RP”.

<sup>53</sup> Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., Nr 38 poz. 167), dalej: „MPPOiP”.

<sup>54</sup> Zob. szerzej: <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?&pokaz=dokumenty&sygnatura=P%204/20> (dostęp: 20 kwietnia 2023 r.).

k.k. przepisy dotyczące reakcji prawnokarnej za „przestępstwo fałszywych zeznań”, które zostało popełnione pod wpływem atypowej sytuacji motywacyjnej, jaką jest grożąca zeznającemu odpowiedzialność karna są niedoskonałe. W przypadku stwierdzenia zgodności wyżej przywołanego przepisu ze standardem krajowym oraz międzynarodowym, przeciwnicy tego typu odpowiedzialności karnej będą w dalszym ciągu podnosić niemalże tożsame argumenty co do tej pory. Przepis ten budzi bowiem kontrowersje w przedmiocie równego traktowania tej samej osoby z materialnego punktu widzenia prawa do obrony. Z drugiej strony, jeżeli Trybunał Konstytucyjny orzeknie o jego niezgodności, niepewność procesowa świadka w omawianym wariantcie procesowym nie zostanie uchylona. Aktualne brzmienie art. 233 k.k. nie wprowadza bowiem okoliczności wyłączającej bezprawność na wzór kontratypu pozaustawowego, który wypracował Sąd Najwyższy. Nie bez znaczenia pozostaje również czas, jaki jest konieczny dla wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny w świetle codziennych przesłuchań w bieżących postępowaniach. Sąd Rejonowy w Toruniu zadał Trybunałowi pytanie prawne przeszło 3 lata temu. Tymczasem do chwili obecnej nie zapadło rozstrzygnięcie w przedmiotowym zakresie.

Potrzeba wprowadzenia nowelizacji uzasadniona jest koniecznością wyeliminowania pogłębionego<sup>55</sup> z dniem ogłoszenia uchwały o sygn. I KZP 5/21 problemu z należytych pouczeniem świadka przez organ prowadzący postępowanie karne. Zgodnie z zasadą lojalności procesowej organy procesowe udzielają uczestnikom postępowania informacji o ciąży obowiązków i przysługujących im uprawnieniach. Obowiązek informacyjny wynika z art. 16 k.p.k. i zgodnie z literaturą przedmiotu może przyjąć postać bezwzględnej (§ 1) albo względnej (§ 2)<sup>56</sup>. Ten pierwszy to taki, który wynika wprost z ustawy, natomiast ten drugi aktualizuje się po wystąpieniu okoliczności, które sprawiają, że pouczenie jawi się jako konieczne<sup>57</sup>. Chodzi zatem o względną obligatoryjność. W obu przypadkach brak pouczenia – przy czym w odniesieniu do obowiązku względnego, gdy w świetle okoliczności sprawy było ono nieodzowne – lub mylne pouczenie nie mogą wywołać dla uczestnika postępowania ujemnych

<sup>55</sup> Należy zauważyć, że problem z należytych pouczeniem istniał już wcześniej, tyle że brzmienie art. 233 § 1 k.k. nie stało na przeszkodzie intuicyjnemu odczytywaniu przez świadka okoliczności, że może on znajdować się w sytuacji wolnej od ewentualnej odpowiedzialności karnej.

<sup>56</sup> Zob. S. Steinborn, Komentarz do art. 16, (w:) S. Steinborn (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, e. el. LEX 2016.

<sup>57</sup> Zob. M. Kurowski, Komentarz do art. 16, (w:) D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, e. el. LEX 2023.



skutków prawnych (art. 16 § 1 i 2 k.p.k.), jak również wykreować uprawnienia, które nie przysługiwałyby mu z mocy ustawy<sup>58</sup>. W myśl art. 190 § 1 k.p.k., przed przystąpieniem do przesłuchania świadka (osoby podejrzanej), organ procesowy obowiązany jest pouczyć go o odpowiedzialności karnej grożącej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy. Artykuł ten nie wskazuje *sensu stricto*, o którym przepisie Kodeksu karnego organ prowadzący postępowanie powinien pouczyć, jednak poza sporem należy przyjąć, że jest to art. 233 § 1 k.k. Nie ma natomiast bezwzględnego obowiązku pouczenia o treści uprzywilejowanego typu czynu zabronionego z art. 233 § 1a k.k., albowiem nie jest to przepis redakcyjnie samodzielny i jedynie odsyła do typu podstawowego z § 1. Trudno tutaj mówić nawet o względnej obligatoryjności, gdyż okoliczności, w których byłoby ono nieodzowne, nie występują. Do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej za występki z art. 233 § 1a k.k. wystarczające jest bowiem pouczenie o typie podstawowym oraz zgodnie z art. 233 § 3 k.k., prawie do odmowy zeznania lub odpowiedzi na pytanie. Na mocy art. 191 § 2 k.p.k. należy obligatoryjnie uprzedzić zeznającego o treści art. 182 k.p.k.<sup>59</sup>, a o treści art. 183 k.p.k.<sup>60</sup> oraz art. 185 k.p.k.<sup>61</sup>, jeżeli ujawnią się okoliczności objęte tymi przepisami. Jak się zatem okazuje pouczenie o treści art. 233 § 1a k.k. jest wyłącznie fakultatywne. Jeżeli jednak do niego dojdzie<sup>62</sup> świadek (najczęściej nieznający prawa) zostanie pouczony o skryminalizowaniu zachowania, które intuicyjnie wydaje się kontratypowe. Tym samym, w przeciwieństwie do stanu prawnego sprzed wejścia w życie art. 233 § 1a k.k., organ procesowy wywoła w nim przeko-

---

<sup>58</sup> Zob. np. postanowienie SO w Krakowie z dnia 28 kwietnia 2015 r., sygn. IV Kz 73/15, LEX nr 1916197. W orzeczeniu uznano, że pouczenie o przysługującym zażaleniu na postanowienie o odmowie ustanowienia pełnomocnika z urzędu – skoro zostało mylnie udzielone – nie powoduje, że powinno zostać rozpoznane, skoro ustawa nie przewiduje takiego zażalenia.

<sup>59</sup> Art. 182 k.p.k. § 1. Osoba najbliższa dla oskarżonego może odmówić zeznań. § 2. Prawo odmowy zeznań trwa mimo ustania małżeństwa lub przysposobienia. § 3. Prawo odmowy zeznań przysługuje także świadkowi, który w innej toczącej się sprawie jest oskarżony o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem.

<sup>60</sup> Art. 183 k.p.k. § 1. Świadek może uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. § 2. Świadek może żądać, aby przesłuchano go na rozprawie z wyłączeniem jawności, jeżeli treść zeznań mogłaby narazić na hańbę jego lub osobę dla niego najbliższą.

<sup>61</sup> Art. 185 k.p.k. Można zwolnić od złożenia zeznania lub odpowiedzi na pytania osobę pozostającą z oskarżonym w szczególnie bliskim stosunku osobistym, jeżeli osoba taka wnosi o zwolnienie.

<sup>62</sup> Praktyka jednego z autorów niniejszego artykułu wskazuje, że w toku przesłuchań dochodzi do pouczeń o treści art. 233 § 1a k.k.

nianie o niemożności fałszywego zeznawania w obawie przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, jednocześnie nie dostarczając informacji, że w ocenie Sądu Najwyższego korzysta pod pewnymi warunkami z tolerancji kłamstwa<sup>63</sup>. Nie ma bowiem wątpliwości, że nie istnieje ani bezwzględny, ani względny obowiązek informowania o treści uchwał Sądu Najwyższego i to nawet o mocy zasady prawnej, które wiążą składy tego sądu<sup>64</sup>. Co prawda w orzecznictwie wskazuje się, że brak formalnego związania sądów powszechnych nie oznacza, iż zasady prawne nie mają realnego wpływu na judykaturę, chociażby z uwagi na ewentualną kontrolę ze strony Sądu Najwyższego<sup>65</sup>, to jednak pouczenie dotyczy wyłącznie treści przepisów i wynikających z nich uprawnień lub obowiązków. Poza tym pouczenie o treści uchwał byłoby o tyle ryzykowane, że wymagałoby od organów stosujących prawo, w tym często nieposiadających wykształcenia prawniczego funkcjonariuszy Policji, nie tylko wiedzy o ogłoszeniu danej uchwały w Biuletynie Informacji Publicznej, ale również dokładnej analizy jej treści, zapoznania się z głosami aprobującymi i krytycznymi oraz rozważenia jej aktualności co do danego stanu faktycznego. Aktualnie świadek w chwili przesłuchania może zatem pozyskać wiedzę na temat omawianego kontratypu co najwyżej od profesjonalnego pełnomocnika, który w znakomitej większości przypadków nie bierze udziału w postępowaniu karnym.

## 5. Podsumowanie

Nie ma wątpliwości, że w procedurze karnej kwestia karalności zarówno nieprawdziwych zeznań, jak i wyjaśnień jest przedmiotem nieustannych kontrowersji. Jest to bowiem wieloletni spór o charakterze aksjologicznym i w zależności od przyjętych wartości społecznych oraz poczucia sprawiedliwości, w doktrynie może dochodzić do wyrażenia poglądów za, jak i przeciw takiemu rozwiązaniu. Wprowadzając do Kodeksu karnego art. 233 § 1a ustawodawca dokonał tylko częściowo skutecznej próby zwiększenia ochrony wymiaru sprawiedliwości przed fałszy-

---

<sup>63</sup> To tak jakby skryminalizować zachowanie odpowiadające kontratypowi ryzyka sportowego, które w ocenie Sądu Najwyższego w dalszym ciągu pozostałoby kontratypem. Sportowiec do tej pory mógł intuicyjnie przewidywać, że nie poniesie odpowiedzialności karnej za ewentualne następstwa swoich zachowań, jednak pouczony o treści przepisu dokonującego kryminalizacji doszedłby wszak do przeciwnych wniosków.

<sup>64</sup> Zob. K. Szczucki, Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2021, s. 450.

<sup>65</sup> Zob. wyrok SA w Białymstoku z dnia 17 października 2017 r., sygn. III AUa 234/17, LEX nr 2418111, (w:) tamże, s. 451.

wymi zeznaniami. O ile za słuszne należy uznać karanie świadka, który będąc pouczony o prawie odmowy zeznań lub odpowiedzi na pytanie, zamiast milczeć, przekracza granice prawa do obrony i podaje kłamliwe informacje w celu ochrony swoich najbliższych, o tyle wątpliwe jest ściganie świadka (osoby podejrzanej) za przestępstwo tzw. fałszywych zeznań, które zostało popełnione w ramach prawa do obrony i jednocześnie nie wypełniło znamion innych czynów zabronionych, w szczególności fałszywego oskarżenia (art. 234 k.k.) oraz nieprawdziwego zawiadomienia o przestępstwie (art. 238 k.k.). Chodzi bowiem o niesłuszne różnicowanie *de facto* tej samej osoby (brak cechy relewantnej), która w zależności od etapu postępowania jest świadkiem (osobą podejrzaną) albo podejrzanym (oskarżonym). W tym kontekście patrząc przez pryzmat konstytucyjnej zasady równości oraz materialnego aspektu prawa do obrony, na aprobatę zasługuje niemalże stała linia orzecznicza Sądu Najwyższego, która poprzez porównanie sytuacji procesowej zeznającego z wyjaśniającym dokonała swoistego oceniania ustawodawcy, czyniąc przepis art. 233 § 1a k.k. częściowo pustym. Należy jednak zaznaczyć, że wbrew stanowisku Sądu Najwyższego zasada *nemo se ipsum accusare tenetur* nie doznaje naruszenia w przypadku uchylenia się od odpowiedzi na pytanie przez świadka w sytuacji, gdy udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić ją na odpowiedzialność karną. Z tego powodu, zdaniem autorów, nie ma przeszkód prawnych (co najwyżej są to wątpliwości natury aksjologicznej związane ze sposobem wykonywania prawa do obrony), aby do polskiego systemu prawnego wprowadzić karalność fałszywych wyjaśnień. Taki zabieg legislacyjny pozwoli ustawodawcy na jednoczesną, skuteczną kryminalizację zeznań wchodzących w zakres omawianego kontratypu pozaustawowego. Należy przy tym zauważyć, że standard międzynarodowy nie wyłącza karalności fałszywych wyjaśnień, traktując prawo do milczenia jako gwarancyjne minimum. Organy postępowania karnego, będące adresatami dyrektywy z art. 2 § 2 k.p.k. co prawda mogą, ale wcale nie muszą akceptować tak szerokiego sposobu korzystania z prawa do obrony, jak ma to miejsce dotychczas. Jeżeli osoba obawiająca się ewentualnej odpowiedzialności karnej chciałaby przedstawić organowi procesowemu nieprawdziwe depozycje, równie dobrze może to czynić wyłącznie na własne ryzyko, tj. licząc się z tym, że może zostać „przyłapana na kłamstwie”, za co poniesie dodatkowe konsekwencje. Jeżeli jednak ustawodawca zważy, że tego rodzaju zmiany byłyby zbyt daleko idące w kontekście obowiązującego w Polsce „systemu kontynentalnego” i tolerancji kłamstwa w celu uniknięcia tzw. podwójnego pokonania prawem, wówczas powinien niezwłocznie wyeliminować

z normy sankcjonowanej art. 233 § 1a k.k. znamiona czynu odpowiadającego cechom kontratypu pozaustawowego, a także uczynić z treści tego kontratypu ustawową okoliczność wyłączającą bezprawność, co pozwoli w maksymalny sposób wyeliminować niepewność procesową świadka w przedmiocie jego ewentualnych konsekwencji prawnokarnych za występki tzw. fałszywych zeznań w razie popełnienia go w obawie przed grożącą mu odpowiedzialnością karną. Biorąc pod uwagę, że lwia część postępowań karnych opiera się w przeważającej mierze na osobowych źródłach informacji, polski system prawny nie powinien dopuszczać potencjalnie licznych sytuacji, w których dochodzi do niepewności procesowej co do ewentualnej odpowiedzialności świadka za przestępstwo z art. 233 § 1a k.k. Jak zostało wykazane, jeżeli przesłuchiwany zostanie *explicite* pouczony o skryminalizowaniu zachowania, które intuicyjnie wydaje się kontratypowe, bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika może nie wiedzieć, że realizując prawo do obrony, nie popełni przestępstwa składania fałszywych zeznań z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną. Aktualnie nie ma bowiem ani bezwzględnego, ani względnego obowiązku informowania o treści uchwał. Tego typu pouczenia nie powinny być również rekomendowane, zwłaszcza że nawet ugruntowana linia orzecznicza Sądu Najwyższego może być zmienna w czasie<sup>66</sup>. To zaś może prowadzić do nielojalnego potraktowania przesłuchiwanego, w szczególności jeżeli przez odmowę odpowiedzi na pytanie w trybie art. 183 § 1 k.p.k. zwróci on uwagę procesową organu, dostarczając informacji o potencjalnym dowodzie do poszukiwania. Z tego powodu wysuwa się konstatacja, że do czasu stosownych zmian legislacyjnych (alternatywnie wydania pozytywnego z punktu widzenia ustawodawcy orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny) nie należy, podczas przesłuchania pouczać świadka o treści art. 233 § 1a k.k., poprzestając wyłącznie na typie podstawowym oraz pozostałych pouczeniach, w tym o przepisach wymienionych w art. 191 § 2 k.p.k. Na marginesie, w przypadku zaniechania jakichkolwiek zmian w prawie, a także uznania przez Trybunał niezgodności art. 233 § 1a k.k. z przepisami przywołanymi w przedstawionym mu pytaniu prawnym, jedynym rozwiązaniem „przełamującym” tego rodzaju *impas* po stronie ustawodawcy będzie wprowadzenie karalności wyjaśnień.

<sup>66</sup> Widać to chociażby na przykładzie stosunku Sądu Najwyższego do art. 233 § 1a k.k. Zob. rozdział nr 2 niniejszego opracowania.

## **Bibliografia**

### **Literatura**

1. Brzezińska J., Giezek J. (red.), *Zmodyfikowane typy przestępstw w teorii i praktyce sądowej*, Warszawa 2017.
2. Burdziak K., Taracha A., Pohl Ł., *Charakter prawny fałszywych wyjaśnień oskarżonego w polskim prawie karnym*, Warszawa 2019.
3. Gajowniczek-Pruszyńska K., Karlik P., *Granice prawa do obrony z perspektywy art. 233 § 1a Kodeksu karnego – Rozważania na tle postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. I KZP 10/19, Palestra 2020, nr 6.*
4. Kociołek-Pęksy A., Stępień M. (red.), *Leksykon socjologii prawa*, Warszawa 2013.
5. Leszczyński L., Liżewski B., Szot A. (red.), *Precedens sądowy w polskim porządku prawnym*, Warszawa 2018.
6. Ocieczek G., *Glosa do uchwały Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 5/21, Prokuratura i Prawo 2023, nr 2.*
7. Pohl Ł., *Składanie nieprawdziwych wyjaśnień przez oskarżonego w polskim postępowaniu karnym – szkic teoretycznoprawny*, Prokuratura i Prawo 2006, nr 6.
8. Sowiński P. K., *Odpowiedzialność karna za fałszywe zeznania a regulacja art. 233 § 1a k.k. Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izba Karne z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 5/21, OSP 2022, nr 12.*
9. Steinborn S. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, e. el. LEX 2016.
10. Szczucki K., *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2021.
11. Szewczyk M. J., *Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą sprawcy lub jego najbliższemu*, Prokuratura i Prawo 2018, nr 9.
12. Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, e. el. LEX 2023.
13. Tarapata Sz., Zontek W., *Milczenie jest (w końcu) złotem? Raz jeszcze o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań przez sprawcę przestępstwa*, Forum Prawnicze 2020, nr 1(69).



## Akty prawne

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78 poz. 483).
2. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r., Nr 61 poz. 284).
3. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jarku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., Nr 38 poz. 167).
4. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 1138).
5. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1997 r., Nr 89 poz. 555 ze zm.).
6. Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. – o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437).
7. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks Karny (Dz. U. z 1969 r., Nr 13 poz. 94 ze zm.).
8. Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437).

## Orzeczenia

1. Wyrok ETPCz z dnia 25 lutego 1993 r. w sprawie Funke przeciwko Francji, skarga nr 10828/84.
2. Wyrok ETPCz z dnia 21 grudnia 2000 r. w sprawie Heaney i McGuinness przeciwko Irlandii, skarga nr 34720/97.
3. Uchwała SN z dnia 20 czerwca 1991 r., sygn. I KZP 12/91, OSNKW 1991, nr 10–12, poz. 46, LEX nr 20459.
4. Uchwała SN z dnia 26 kwietnia 2007 r., sygn. I KZP 4/07, OSNKW 2007, nr 6, poz. 45, LEX nr 244459.
5. Uchwała SN z dnia 20 września 2007 r., sygn. I KZP 26/07, OSNKW 2007, nr 10, poz. 71, LEX nr 298949.
6. Uchwała SN z dnia 9 listopada 2021 r., sygn. I KZP 5/21, OSNK 2022, nr 1, poz. 1, LEX nr 3253397.
7. Postanowienie SN z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. I KZP 10/19, OSNKW 2020, nr 1, poz. 1, LEX nr 2766081.
8. Postanowienie SN z dnia 7 kwietnia 2022 r., sygn. IV KK 264/21, LEX nr 3419481.

9. Postanowienie SO w Krakowie z dnia 28 kwietnia 2015 r., sygn. IV Kz 73/15, LEX nr 1916197.

### **Źródła internetowe**

1. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/aksjologia;3866999.html> (dostęp: 20 kwietnia 2023 r.).
2. [https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F2070994327%2FP\\_4\\_20\\_sp\\_2020\\_01\\_15\\_ADO.pdf](https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F2070994327%2FP_4_20_sp_2020_01_15_ADO.pdf) (dostęp: 20 kwietnia 2023 r.).
3. <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?&pokaz=dokumenty&sygnatura=P%204/20> (dostęp: 20 kwietnia 2023 r.).

## **About the necessity of amending the law or criminal procedure in light of the resolution of the Criminal Chamber of the Supreme Court of November 9, 2021, ref. I KZP 5/21**

### **Abstract**

*The subject of this article is the examination of the validity of the current wording of Article 233 § 1a of the Criminal Code. According to the authors, in light of the Supreme Court's resolution of November 9, 2021, ref. I KZP 5/21, this regulation, or alternatively, the criminal procedure concerning the right to defense, requires amendment.*

### **Keywords**

*False testimony, refusal to testify and answer questions, right to defense, right to silence, right to lie, instruction, lawful excuse.*